Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 20 gr.

Rok XVIII. Wilno, Niedziela 25 marca 1934 r. Nr. 82

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej. w niedziele od 12 do 13-ej.
„Dziennik Wileński" wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnoszeniem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 łamowe) 35 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA WILNA

podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 4-go kwietnia 1934 roku o godzinie 14-ej odbędzie się w lokalu Kasy przy ul. **A. Mickiewicza Nr. 11** VI te kolejne publiczne losowanie książeczek oszczędnościowych Kasy.

KASA WYLOSUJE 10 PREMJI PO 500 ZŁ. KAŻDA.

Numera książeczek uprawnionych do losowania będą wywieszone w lokalu Kasy, celem sprawdzenia przez osoby zainteresowane, poczynając od dnia 29 Marca b. r. —0

Najpoważniejszą spółdzielczą instytucją bankową w Polsce jest
CENTRALNA KASA SPÓŁEK ROLNICZYCH
istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzplitej.

C. KASA daje całkowitą pewność zwrotu wkładów i najwyższe oprocentowanie.
zużytkowuje wkłady z wielką korzyścią dla interesów kraju, gdyż wspiera kredytem najliczniejszą rzeszę wytwórców—drobnych rolników, a tem samem łagodzi skutki kryzysu rolniczego.

Składając swe oszczędności w Centralnej Kasie otrzymujemy nietylko korzyść dla siebie, ale służymy także i sprawie publicznej.

OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE
Wilno, Mickiewicza 28 tel. 13-65.

Od Administracji.

Wszystkim naszym Szan. PRENUMERATOROM ZAMIEJSCOWYM, którzy zalegają z opłatą prenumeraty „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO" będziemy zmuszeni BEZWZGLĘDNIE wstrzymać przesyłanie pisma z dniem 1 Kwietnia 1934 r.

Minister Barthou przybędzie do Polski 20 kwietnia.

(Telefonem od własnego Korespondenta.)

WARSZAWA. Minister spraw zagranicznych Francji Barthou przyjedzie do Warszawy około 20 kwietnia b. r.
Pobyt jego potrwa 3 dni.

Represje administracyjne w stosunku do obywateli czechosłowackich.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Kilkunastu obywateli Czechosłowacji otrzymało od władz administracyjnych wezwanie do natychmiastowego opuszczenia granic Polski.
Przyczyna tego zarządzenia—nieznana.

Odebranie debitu pismom czeskim.

WARSZAWA (Pat). Decyzją ministra spraw wewnętrznych odebrany został debit pocztowy czasopismom czeskim: „Ceske Slovo" z Pragi, „Narodni Listy" z Pragi i Moravsko-Slezsky Denik" z Moraw-skiej Ostrawy.

Zwycięstwo narodowców

w wyborach do Bratniaka politechniki warszawskiej.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Dziś w sobotę odbyły się wybory władz do Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Warszawskiej.
Narodowcy odnieśli zwycięstwo. Dokładnych wyników dotąd brak, gdyż jeszcze odbywa się podliczanie głosów.

Litwini w Kłajpedzie.

RYGA (Pat). Z Kłajpedy donoszą, że wobec upłynięcia w dniu wczorajszym terminu ultimatum, postawionego dyrektorjatowi przez gubernatora Nowakasa co do zwolnienia 29 urzędników, oskarżonych o działalność antypaństwową, w dniu dzisiejszym dyrektorjat podporządkował się władzom litewskim i wykonał polecenie, zwalniając czasowo wszystkich wyżej wymienionych urzędników.

Podporządkowanie się żądaniom gubernatora oznacza kapitulację dyrektorjatu wobec stanowczej postawy przedstawiciela rządu centralnego, który zagroził, jak wiadomo, w razie niewykonania aresztem prezydenta dyrektorjatu Schreibera oraz rozwiązaniem dyrektorjatu.

Uwagę zwraca również przyjazd z Kowna do Kłajpedy wiceministra spraw wewnętrznych Sztencelisa oraz wiceministra sprawiedliwości Brazajtisa.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO
Dziś, o godz. 12 m. 30 w sali własnej przy ul. Orzeszkowej Nr. 11.
MŁODZI STRONNICTWA NARODOWEGO
zwołują zgromadzenie publiczne, na którem zostanie wygłoszony referat zbiorowy p. t.:
„KUPUJ u GOJA"
Wstęp wolny. Wstęp wolny

Nowe tarcia sowiecko-japońskie.

MOSKWA. (Pat). Agencja Tass donosi z Chabarowska o dwóch wypadkach antysowieckich wystąpień władz mandżurskich.

W dniu 19 b. m. grupa przedstawicieli madżurskiego departamentu oświaty w asyście policjantów przybyła do utrzymywanej przez wschodnio-chińską linję kolejową szkoły technicznej dla dzieci kolejarzy sowieckich w Chabarowsku i dokonawszy rewizji, zarekwirowała bibljotekę szkolną, zabierając 10 tys. książek dla ocenzurowania ich przez departament oświaty. Policja zabrała również spisy abonentów czytelni, przyczem oświadczyła, że inspektorzy departamentu oświaty udadzą się do mieszkań uczniów celem odebrania książek.

Ponadto donoszą, że w ostatnich dniach zakazano doręczania żywności i niesienia pomocy lekarskiej obywatelom sowieckim, zatrzymanym przez policję wschodnio-chińskiej linji kolejowej. Niektórych aresztowanych poturbowano. W związku z tem aresztowani rozpoczęli głodówkę na znak protestu. By zlikwidować głodówkę policja wybrała czterech aresztowanych, którzy jako „podżegacze" poddani zostali rozmaitym okrucieństwom.

W obu wypadkach rząd sowiecki złożył protest przeciwko samowoli władz mandżurskich.

SOWIETY WOBEC japońsko-amerykańskiego porozumienia.

MOSKWA (Pat). Wymianę deklaracyj pokojowych pomiędzy Stanami Zjedn. a Japonją obserwuje prasa sowiecka z wyraźną niechęcią. „Prawda" nazywa deklarację japońską głębokim wywiadem japońskiego imperjalizmu. Cała prasa zamieszcza głosy zagraniczne, zwłaszcza amerykańskie, odnoszące się z niedowierzaniem do inicjatywy japońskiej.

W stosunkach sowiecko-japońskich nastąpiło ponowne pewne pogorszenie w związku z ostatniemi incydentami charbińskiemi, jak rewizja w szkole kolejowej, kolej wschodnio-chińska, zaostrzenie reżymu w stosunku do obywateli sowieckich itd.

Walka o Zagłębie Saary.

SAARBRUECKEN (Pat). W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że dążeniem narodowych socjalistów w zagłębiu Saary jest przedewszystkiem zorganizowanie pewnego rodzaju przedwstępnego plebiscytu, aby potem w miarę możności zapobiec właściwemu plebiscytowi, który mógłby wypaść niezupełnie korzystnie dla Niemiec. Dopiero w razie nieudania się tej akcji Rzesza miałaby pretekst do rozpoczęcia akcji terorystycznej w zagłębiu Saary na rzecz jego przyłączenia do Rzeszy. Podkreśla się w związku z tem, że liczba członków „frontu niemieckiego" bynajmniej nie świadczy o tem, że większość ludności wypowie się za natychmiastowym powrotem zagłębia do Rzeszy, albowiem do organizacji tej przyjmowani są również i żydzi, a wiele innych osób wstępuje do niej ze względów oportunistycznych, aby oszczędzić sobie trudności. Wielu z tych członków wypowiedziałoby się raczej za utrzymaniem status quo.

Szpiegowski lot niemiecki nad terytorjum francuskiem.

PARYŻ (Pat). „Le Jour" donosi z Metzu, że samolot niemiecki przeleciał na niebardzo wielkiej wysokości nad strefą fortyfikacyjną w okolicy miejscowości Biteh Rohrbach. Zdołano jednak zidentyfikować samolot. Jest to samolot wojskowy, oznaczony cyfrą D 160 ze swastyką hitlerowską na sterze.

Ameryka odmawia kredytu Francji.

NOWY JORK (Pat). „New York Tomes" donosi z Waszyngtonu, że departament skarbu, przewidując wprowadzenie w życie t. zw. ustawy Johnsona o nieudzielaniu pożyczek państwom, zalegającym w spłacie długów, zwrócił się do banków nowojorskich, aby nie brały udziału w pożyczce 100.000.000 guldenów dla Francji, której realizacją zajmuje się syndykat holenderski.

Dookoła afery Stawiskiego.

Odnalezienie klejnotów.—Nowe aresztowania.—Ekshumacja zwłok Stawiskiego.

PARYŻ (Pat): Niemal każdy dzień przynosi nową sensację w aferze Stawiskiego. Dziś zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem poszukiwania słynnych klejnotów Stawiskiego, które oszust otrzymał od dyr. lombardu w Bayonne na parę dni przed ucieczką z Paryża. Klejnotów tych szukano w wielu miejscach, wreszcie otrzymano wiadomość z Londynu, że w jednym z tamtejszych lombardów wykryto 4 wielkie zastawy, które po sprawdzeniu okazały się częścią poszukiwanych klejnotów Stawiskiego.

Drugiem doniosłem zdarzeniem jest przekazanie władzom prokuratorskim senatorów Puis i Odina oraz deputowanych Prousta i Hulina.

Dziś dokonano ekshumacji zwłok Stawiskiego na cmentarzu w Chamonix. Będą one przewiezione do Paryża, gdzie w gabinecie medycyny sądowej odbędzie się ponowna sekcja.

ZAGADKA ŚMIERCI PRINCE'A.

PARYŻ. (Pat). Ogłoszony został ostateczny raport lekarzy, którzy dokonali autopsji zwłok radcy Prince'a. Raport ten potwierdza poprzednie orzeczenie: Prince był zatruty, potem związany i rzucony pod pociąg. Obuwie z nóg zamordowanego zostało gwałtownie zerwane, tak, że pozostały ślady zadraśnięć.

Spieszcie! OSTATNIE DNI Spieszcie!
BEZPŁATNE CENNE REKLAMOWE NIESPODZIANKI
otrzymuje każdy przy kupnie po cenach fabrycznych
KONFEKCJI, GALANTERJI, TRYKOTAŻY, OBUWIA
oraz z własnej wytwórni modnego gwarantowanego OBUWIA
W D.-H. W. NOWICKI WILNO, Wielka 30
50% przy kupnie na nadchodzące święta 50%
zaoszczędzi każdy

Kto był sprawcą zamachu na Goeringa?

BERLIN (Pat). Prezydjum policji berlińskiej podwyższyło dziś nagrodę za wykrycie sprawców zamachu bombowego w dniu 21. III. rb. z 5.000 na 30.000 RM.

BANK ZIEMSKI PRYWATNY BANK HANDLOWY S. A.
ZAŁOŻONY W 1873 R.
INSTYTUCJA UL. MICKIEWICZA 8. CENTRALNA
4-45 — 8-16 TELEFONY 3-16 — 4-68
ODDZIAŁY:
WARSZAWA — LIDA — SUWAŁKI

BANK załatwia wszelkie operacje bankowe
Przekazy pieniężne do Litwy i Rosji
oraz do wszystkich miejscowości w kraju i zagranicą
przyjmuje wkłady oszczędnościowe terminowe
i na każde żądanie oraz depozyty na przechowanie
inkasuje należności w kraju i zagranicą
oraz wynajmuje KASETKI (safes) w podziemnym skarbcu stalowym

Z matyrologji kapłanów polskich w Sowietach.

(MOSKWA - KAP) Nawiązując do niedawno w biuletynie KAP-wej ogłoszonej wiadomości o księżach polskich, więzionych obecnie w Sowietach, nie można pominąć milczeniem strasznej martyrologji ks. Pawła Chomicza, pochodzącego z Grodzeńszczyzny.

Przezacny ten i zasłużony kapłan przez kilka lat przed swem uwięzieniem w r. 1927 był jednym z najgorliwszych, najbardziej nieustraszonych duspasterzy w Leningradzie i niemało przyczynił się do umocnienia na duchu miejscowej kolonji polskiej, zwłaszcza młodzieży. Ta włośnie działalność ks. Chomicza szczególnie była solą w oku bezbożnych i nieludzkich władz bolszewickich. Wiele bólów i ciężkich przeżyć doznał on na wygnaniu na wyspach Sołowieckich, dużo gorszem jednak było to, co doświadczyć musiał od okrutnych siepaczy GPU z Grochowej w sławnem więzieniu na Szpalerce. W więzieniu tem przebywał od 21 lipca 1932 r. do 25 czerwca 1933, cały czas w celi odosobnionej. W pierwszych czterech miesiącach nie puszczano go zupełnie na zwykłą więzienną przechadzkę, nie dozwolono nic czytać, nie dopuszczono ani jednej gazety, ani jednej książki. Cały czas odżywiano go niezwykle źle, nie doręczając mu nadsyłanych przez przyjaciół z Rosji i Polski paczek żywnościowych. To też po 11 miesiącach więzienia ks. Chomicz był tak osłabiony, że z trudem powłóczył w swej celi nogami. Straszniejsze jednak od cierpień fizycznych były cierpienia moralne, których mu nie szczędziło GPU, zwłaszcza słynny prześladowca katolików, „towarzysz" Pauker. Wszelkiemi sposobami, groźbą i obietnicami, próbowano zmusić ks. Chomicza do odstępstwa od wiary, a przynajmniej do wystąpienia ze stanu duchownego. W ten sposób chciano zdobyć dla innych dowód, że nawet sami kapłani mogą być odstępcami, a religję uważają za „opium dla narodu". Kiedy wszelkie namowy nie skutkowały ks. Chomiczem „zajął się" sam sędzia śledczy GPU, osławiony Pauker. Podczas „prześladowań" tow. Pauker groził niejednokrotnie rozstrzelaniem poprzedzonem wyrafinowanemi i powolnemi męczarniami, których dokładnego opisu z sadystycznem zadowoleniem nigdy nie poniechał okrutny zbir. Trudno opisać, ile katuszy, ile tortur fizycznych i moralnych doznał ks. Chomicz w czasie tych przesłuchiwań. Głęboko w sercu tkwiąca religijność i wypływające z niej spokój i równowaga ducha najlepszym i najmocniejszym były dla ks. Chomicza w tych zapasach puklerzem, to też wyszedł z nich zwycięsko. Inaczej było z ciałem i nerwami. Te nie wytrzymały i bohaterski kapłan uległ silnemu rozstrojowi nerwowemu i ostrym atakom histerji. Nadto na głowie utworzyły się jakieś bolesne twarde guzy. Mimo takiego ciężkiego stanu zdrowia ks. Chomicza zesłano do obozu pracy przymusowej w Łodejnem Polu, gdzie kazano mu zająć się wyrębem lasu.

Ostatnio — jak się dowiadujemy — ks. Chomicz przeniesiony został do sanatorjum dla nerwowo chorych w Leningradzie.

Egzotyka.

MOSKWA. (Pat). Dzienniki ogłaszają wiadomość, otrzymaną z Szanghaju, że turecki książę Abdul-Kerim, który przed kilkoma miesiącami przybył z Tokio do Szanghaju i ukrywał się tam na terytorjum koncesji zagranicznej, opuścił obecnie Szanghaj, udając się do Sing-Kiangu. Abdul-Kerim jest japońskim kandydatem na tron niezależnego państwa Sing-Kiangu, nad którego stworzeniem pracują pewne japońskie grupy militarne przy udziale emigrantów tureckich. W związku z tem — według doniesień prasy sowieckiej — przeprowadzona jest na terenie Sing Kiangu wytężona propaganda i tworzone są kadry wojskowe. Abdul-Kerim wyjechał podobno do Sing-Kiangu.

POLSKO-NIEMIECKIE POROZUMIENIE I JEGO SKUTKI.

Od czasu zawarcia przez Polskę umowy z Niemcami, dziwnie jakoś układają się stosunki nasze zewnętrzne. Nie twierdziliśmy i nie mówimy, że że sam fakt porozumienia z Niemcami był błędem czy szkodnictwem politycznym. Jakkolwiek sami Niemcy zwykli tego rodzaju umowy traktować jako „świstki papieru", jakkolwiek do całej tej sprawy nie przywiązujemy zbyt wielkiej wagi — z drugiej strony zgadzamy się z tem co powiada stare przysłowie, że nawet „słomiany pokój" lepszy jest od ustawicznej wojny. Jeżeli może być mowa o jakimś bądź, to szukać go trzeba nie w samej umowie, ale raczej w tych okolicznościach, w jakich doszła do skutku, bez porozumienia z najbliższymi naszymi sojusznikami, z zaskoczeniem opinji zarówno wewnątrz kraju jak i nazewnątrz.

Błąd ten poczyna się mścić. Wywołał on natychmiast pewne oziębienie stosunków z Francją, którego nie usunęła, najwyżej osłabiła nieco oficjalna zapowiedź rewizyty francuskiego min. spraw zagranicznych w Warszawie.

Podobnie wizyta p. Becka w Moskwie, mimo nadzwyczaj serdecznego przyjęcia, nie usunęła całkowicie rozdźwięku, który na wieść o podpisaniu umowy polsko-niemieckiej zapanował w Rosji. Obecnie krążą pogłoski o zamierzonej podróży Litwinowa do Kowna. W jakim celu? Kogo zaszachować ma takie litewsko-sowieckie zbliżenie?

W ostatnich czasach powstała też pogłoska o jakiemś odprężeniu, a nawet projektowanem porozumieniu polsko-litewskiem. Pogłoska zresztą na niczem nie oparta, gdyż takie fakty jak prześladowanie szkół polskich i pracowników na polskiej niwie oświatowej w Litwie raczej świadczą o obostrzeniu.

Źródłem pogłosek była bodaj prasa niemiecka. Mianowicie „Frankfurter Zeitung" podała przed kilku dniami sensacyjną wiadomość o rokowaniach polsko-litewskich, które miałyby rzekomo rozpocząć się w najbliższym czasie.

Dziennik niemiecki przypomina przy tej sposobności historję dotychczasowych nieudanych prób porozumienia z Litwą, które rozbiły się, podając równocześnie informację, iż w ostatnich czasach odbywały się prywatne rozmowy polsko-litewskie na temat porozumienia. Obecnie, — jak twierdzi dziennik, — sytuacja wyjaśniła się podobno do tego stopnia, że stało się aktualne przejście do bezpośrednich rokowań między obu rządami.

Wiadomość pisma niemieckiego wywołała na razie w warszawskich kołach politycznych (zwykle najpóźniej i najgorzej poinformowanych) duże zainteresowanie. Jedno z pism, omawiając pogłoski o rzekomo projektowanej zmianie rządu, podniosło nawet, że głównem zadaniem nowego rządu ma być nawiązanie rokowań z Litwą. Ba, znaleźli się nawet tacy „domyślni" politycy, którzy wyjazd min. Piłsudskiego do Wilna łączyli z tą sprawą.

Czy wszystkie te pogłoski były absolutnie z palca wyssane, czy też i w tym wypadku „nie było dymu bez ognia" — nie wiemy. Faktem jest tylko, że ostatnie oświadczenie min. Becka, bardzo ostre w swej formie i odbiegające znacznie od ustalonego szablonu dyplomatycznego przekreśliło stanowczo wszelkie pod tym względem pogłoski, nadzieje czy obawy.

Charakterystyczną jest odpowiedź Litwy, która bynajmniej nie obraziła się ani za Waldemarasa, którego „bardziej celowo byłoby wyrzucić po prostu przez okno", ani za „stan barbarzyństwa", który „uważany jest na Litwie za normalny" — kończy zaś swe wywody stereotypowem: „Niema zgody bez Wilna".

Wierząc w zasadzie w konieczność dziejową przyszłego porozumienia z Litwą niejednokrotnie zaznaczyliśmy, iż czas na to jeszcze nie przyszedł, to też wszelkie w tym kierunku próby pertraktacyj, czy tylko pogłoski, przyjmowaliśmy zawsze raczej z obawą niż z radością.

O ile nad całą tą sprawą litewską możemy ze spokojnem sumieniem i umysłem przejść do porządku dzeinnego o tyle coraz większy niepokój budzi wzrastający rozdźwięk między Polską a Czechosłowacją. Wprawdzie prasa narodowa w Polsce oraz większość pism Czeskich stara się sprawę tę załagodzić, nie brak jednak po obu stronach czynników jątrzących. Więc przedewszystkiem jakiś bezsensowny obchód jakiegoś „zwycięstwa" nad Czechami, urządzony tuż nad czeską granicą, potem cały szereg irytujących depesz Polskiej Agencji Telegraficznej jako też kilka wielce nietaktownych artykułów niektórych organów sanacyjnych musiało wywołać zaniepokojenie opozycji polskiej. Jednocześnie po tamtej stronie granicy rozeszła się pogłoska, jakoby umowa polsko-niemiecka zawiera tajną klauzulę, według której Polacy, godząc się na zajęcie przez Niemcy Austrji umówili się również w sprawie rozbioru Czechosłowacji.

Wedle tej plotki Polska miałaby odebrać Czechom resztę Śląska Cieszyńskiego, a podobno i Słowaczyznę (!) a Niemcy resztę Czech. Jakkolwiek w tem wszystkiem niema oczywiście źdźbła prawdy, zrozumiałem jest zaniepokojenie, jakie szerzą podobne pogłoski zwłaszcza w szerszych, mniej krytycznych masach.

Kto rozgłasza potajemnie podobne wieści i to w jakim celu? — nie trudno odgadnąć Oczywiście ten, komu zależy na rozbiciu jedności słowiańskiej i na odosobnieniu Polski.

Niezrozumiałem w tem wszystkiem jest to jedynie, że min. Beck, który znalazł bardzo stanowcze słowa zaprzeczające pogłoskom o rzekomych pertraktacjach polsko-litewskich, w tak ważnej sprawie zachowuje absolutne milczenie.

A przecież oficjalne oświadczenie polskiego ministra położyłoby kres całej tej wielce szkodliwej robocie. Niestety p. minister milczy, a nieodpowiedzialne czynniki judzą.

Z prasy.

„Idziemy w lud przebojem".

Kto obserwuje zebrania Stronnictwa Narodowego, chociażby u nas w Wilnie, temu z pewnością musi rzucić się w oczy fakt, iż na zebraniach tych, coraz liczniejszych, zwiększa się za każdym razem ilość rzemieślników i robotników.

Weźmy dla przykładu ostatnie zgromadzenie rzemieślnicze, kiedy obszerna sala nie mogła zmieścić wszystkich uczestników zgromadzenia.

To samo dzieje się na zebraniach robotniczych, organizowanych przez Koło Młodych.

Zjawisko to drażni sanatorów, gdyż, przesiąknięci zasadami marksowskiemi, nie mogą oni pojąć, jak to się dzieje, że robotnik porzuca szeregi „klasowców" i idzie do organizacji, która potępia walkę klas.

Wyraz temu rozdrażnieniu sanacji daje p. Winiewicz na łamach **„Gazety Polskiej"**, pisząc w korespondencji z Poznania p. t. „Umizgi do proletarjatu" — tak:

„Już przy ostatnich wyborach samorządowych w listopadzie okazało się, że w Poznaniu największy odsetek spadku głosów, oddanych na endecję, można było zauważyć w dzielnicach, zamieszkałych przez inteligencję. Stratę głosów inteligenckich odbijało sobie Str. Narodowe w dzielnicach robotniczych.

Rozwój ten nie jest przypadkowy. W ostatnich latach żeruje endecja na bezrobociu, wyławia malkontentów z masy głodnych i zredukowanych pracowników, szermuje radykalnemi hasłami, które nawet endecką młodzież akademicką skłoniły na Uniwersytecie poznańskim do wywieszania hasła — „My proletarjusze". Masę wysiłków wkładają działacze endeccy w organizowaniu robotniczej organizacji „Praca Polska". Już nie ku szczytom społeczeństwa biegną macki organizacyjne endecji. Raczej ku nizinom. Kto zna genezę powstania i dotychczasową działalność endecji, ten zrozumie, że Stronnictwo Narodowe wkroczyło na odcinek społeczny zupełnie sobie obcy".

Czy obcy, to pokaże przyszłość. W każdym jedna krazie fakt „wkroczenia" mocno sanatorów zabolał. Niech się pocieszają tem, że Stronnictwo Narodowe rzekomo traci wpływy śród inteligencji.

Doskonałą odpowiedź zaniepojonym sanatorom daje na łamach tygodnika **„Wielka Polska"** p. Jan Rus.

Nas narodowców te przemiany, których źródła tkwią głębiej niż „w żerowaniu na bezrobociu" tylko cieszyć mogą.

Podstawą bowiem tych przemian nie jest tylko chleb codzienny, lecz głęboka świadomość ludu polskiego i bezrobotnych, że idziemy do nich nie z demagogicznemi obiecankami, lecz z wiarą w lepsze jutro narodowej Polski.

Nie ukrywamy też tego, że stokrotnie więcej cieszy nas chociażby drobna zdobycz dla idei narodowej wśród rzemieślników, chłopów i robotników, niż wśród inteligencji.

Inteligencji bowiem obozowi narodowemu nie zabraknie, bo ją ma i mieć będzie.

Stanowią ją dziś najmłodsze nawarstwienia młodego pokolenia, które całą duszą i sercem służy idei narodowej.

Ta kadra niespożytych młodych sił narodowych rozpoczyna dziś boje o lud, bo w nim widzi przyszłość narodu i wielkość Polski.

Dumni jesteśmy, że idziemy w „niziny", bo kroczymy nie w obcy sobie teren tylko wierną drogą ruchu wszechpolskiego, realizując przytem naczelną naszą zasadę, że wartość jednostki w narodzie, bez względu na to, czy z „nizin", czy z „wyżyn" pochodzi, tkwi przedewszystkiem w jej spotęgowanej do najwyższych granic twórczej świadomości narodowej.

Przeciwnika żale i złudne nadzieje dają tylko ten skutek, że idziem w lud przebojem, by tę świadomość pogłębić i upowszechnić bez reszty.

Zaledwie policję...

Dnia 28 marca minie pierwsza rocznica rozwiązania patrjotycznej organizacji ruchu młodych Obozu Wielkiej Polski.

Z racji tej rocznicy częstochowska „Gazeta Narodowa" przypomina jeszcze raz, co pisało o Obozie Wielkiej Polski sanacyjne pismo **„Przełom"**:

„Co w tej chwili w Polsce można przeciwstawić faszyzmowi, przedewszystkiem temu z Obozu Wielkiej Polski? Zaledwie... policję. Faszyzm sejmowej opozycji nacjonalistycznej, pochłaniającej z dnia na dzień coraz to większe połacie młodego lasu, jest jedyną dziś w kraju poważnie zorganizowaną siłą społeczną. Ideologicznie budujący na przesłankach nacjonalizmu włoskiego i niemieckiego, pełen najcieplejszych manifestacyj podziwu dla przewrotu w Niemczech, zasobny inteligencją, śmiało wygląda na ulicę.

„On jeden nie boi się wystąpień zbiorowych, ostrych zatargów z policją, łamania nakazów i zakazów... Widać stać go na to: ma duże, mocne, szerokie w zasięgu, wysokie napięciem sympatje znacznej części opinji. Cóż, że ta opinja wije gniazdo w masach możliwie bezkrytycznych!

„Siła jest siłą i w rzeczywistym rachunku niewielką rolę odgrywa fakt, że O.W.P. buduje na drobnomieszczaństwie, żywiole— jak wiadomo — nie imponującym polotem myśli i uczuć. Zresztą, patrząc bez okularów, błędem byłoby nie dostrzec w polskim ruchu faszystowskim elementu nic wspólnego z drobnomieszczaństwem nie mającego. Toż w O. W. P. pracują czynnie i powiedzmy ofiarnie — kolejarze, robotnicy z prawdziwych związków zawodowych, młodzież rzemieślnicza, często gęsto włościańska, że nie powtórzymy nazbyt dobrze znanej prawdy o młodzieży szkół wyższych".

Po przytoczeniu tych uwag sanacyjnego publicysty, **„Gazeta Narodowa"** pisze o tem, czem był Obóz Wielkiej Polski i domaga się przywrócenia tej organizacji.

Obóz Wielkiej Polski niesłychanie popularny w masach pod skróconą nazwą O. W. P., został założony 4 grudnia 1916 r. w Poznaniu przez Romana Dmowskiego. O. W. P. w ciągu 7 lat swego istnienia skupił w karnych i ofiarnych szeregach zgórą 200 tysięcy kwiatu młodzieży polskiej.

Hasła O. W. P. trafiły wymową swych uczuć narodowych i przeciwżydowskich do sumienia młodego pokolenia. Świetny dorobek organizacyjny O. W. P. kłuł w oczy zaciętych przeciwników Ruchu Młodych. Min. spraw wewn. B. Pieracki rozwiązał O. W. P.

Pod względem formalno-prawnym sprawa O. W. P. nie została dotąd załatwiona, gdyż na wniesione odwołanie dotąd niema odpowiedzi.

Tymczasem 200 tysięcy młodych narodowców czeka na rozpatrzenie sprawy swej ukochanej organizacji. Rozlegają się słuszne głosy: przywrócić O. W. P!

Rozwiązanie O. W. P. niesłychanie spopularyzowało tę organizację, jak o tem świadczą wyroki sądów i głosy prasy. Zbyt żywa była organizacja O. W. P., by dekret urzędnika mógł przywalić ją grobowym kamieniem milczenia.

Młode pokolenie polskie w momencie zwycięstw ruchów narodowych w całym świecie — oczekuje sensownej decyzji w sprawie patrjotycznej, narodowej przeciwżydowskiej organizacji O. W. P. Przed rokiem przytoczyliśmy na tem miejscu werset z Pisma św.: Dzieweczka nie umarła, ale i nie śpi... W pierwszą rocznicę rozwiązania O. W. P. młode pokolenie domaga się przywrócenia Obozu Wielkiej Polski!

O czem piszą okólniki ministerjalne.

Min. Sprawiedliwości zaleciło poszczególnym okręgom sądowym zwrócenie uwagi na ubiory urzędników. W związku z tem prezydja Sądów Okręgowych wydały okólnik, regulujący m. in. sprawę ubioru woźnych. Okólnik zwraca uwagę, by ze względów reprezentacyjnych woźni nosili nowe ubrania i, rzecz charakterystyczna, porusza nawet sprawę obuwia woźnych. Władze sądowe zalecają noszenie woźnym tylko czarnych butów do służbowych ubrań.

HEMOROIDY leczy HEMORIN - Klawe
Z. F. K. Rz. 16/2—34. Nr. z.

Biesiada.

P. pułk. Sławek, przewodniczący B. B., przemawiając 11-go b. m. w Krakowie, na obiedzie przyjaciół Czasu, w gronie zwolenników grupy zachowawczej obozu rządowego, wypowiedział kilka poglądów, bądź to zajmujących, bądź to nawet bardzo zasługujących na uwagę.

Zaraz na wstępie znalazła się wzmacnia o pierwszem zatknięciu się p. Sławka z grupą zachowawczą. Było to we wrześniu 1927 w Dzikowie u hr. Zdzisława Tarnowskiego. Nie istniało jeszcze zgrupowanie B. B., ale zanosiło się na nie, w przeddzień wyborów z marca 1928. P. Sławek mówi o tem tak:

— Tam może poraz pierwszy wymiana myśli na temat ogólnych zagadnień roli i kierunków politycznych w Polsce miała przebieg swobodny i tam może przełamane zostały poraz pierwszy lody jakie istniały pomiędzy niepodległościową lewicą i demokracją, a tymi, którzy reprezentowali polski obóz zachowawczy, obóz ładu społecznego, obóz konserwatywny.

Jest to godne pamięci jako rodowód t. zw. czwartej brygady, której częścią znamienitą jest właśnie grupa zachowawcza. Na posiedzeniu sejmu dn. 13-go b. m. nieoceniony mówca B. B. p. Sanojca poraz tysięczny zastrzegał dla swego obozu, wyłączność dążeń do niepodległości, a gdy z ław lewicy rzucono nazwisko ks. Radziwiłła, odparł, ku zdumieniu wszystkich i zakłopotaniu wziętego w opiekę przyjaciela politycznego, że przed wojną spotykał się z nim na tajnych zebraniach t. zw. niepodległościowych w Małopolsce. Gdy zatem p. Sanojca świadectwem braterstwa broni politycznej sięga przed rok 1914, p. Sławek bardziej powołany, nie przypomina sobie ks. Janusza Radziwiłła z przed wojny i woli nie mieszać w r. 1914 krakowskiego N. K. N. z pierwszą brygadą, a rodowód czwartobrygadowy grupy zachowawczej zaczyna dokładnie od Dzikowa w r. 1927. Jedna ze spraw i sprawek ostatniego dwudziestolecia w Polsce znalazła tu ścisłe określenie.

Pragnąc zarazem objaśnić narodziny B. B. i uwydatnić jego spoistość, jako zespołu ludzi różnie myślących, przeciwstawia go p. Sławek poprzedniemu podziałowi na stronnictwa i ich znamieniu.

— Chodziło tu zawsze o przekonanie innych ludzi, czy innego człowieka, ażeby on koniecznie myślał tak, jak ja...

Dozwolone są chyba wątpliwości, czy tryb, przyjęty wcale widocznie w B. B., a mianowicie, aby ten kto w nim jest, wogóle... nie koniecz nie myślał, albo też myślał tak, jak... ktoś inny, jest szczęśliwem rozwiązaniem tego odwiecznego ruchu i ścierania się zdań.

Jeśli zaś w tem odcięciu się od pojęcia stronnictwa i walki stronnictw tkwi, zdawałoby się, taka bezmierna słodycz wyrozumiałości dla innej myśli i cudzego zdania, cóż mniemać o tej uderzającej właściwości obozu B. B., że z bezprzykładną zaciętością odsądza on wszystkich poza sobą od wszelkich równych praw myśli, głosu i czynu?

Nie co innego, jak ta właśnie wyłączność, stosowana z żelazną twardością we wszystkich dziedzinach życia, stworzyła w obozie rządzącym stan rzeczy, o którym p. pułk. Sławek mówi z godną uznania otwartością, piętnując zjawisko takich pojęć:

— Ja jestem zwolennikiem, więc proszę o posadę.

Wszakże to właśnie stało się złem nagminnem. Znieprawia ono i dorosłe i dorastające pokolenie. Obozem politycznym nazywa się rzeszę ludzi w pas zgiętych pokłonem i z wyciągniętą ręką. Stało się to plagą czasu i groźbą rozstroju duchowego. Wykorzenić można to chyba tylko wraz z gruntem, na którym wyrosło.

Ale przynajmniej błysk światła jest w takiem napiętnowaniu przez przewodniczącego B. B.

Myśl, nie waham się przyznać, piękną i trafną, wyraził p. Sławek, mówiąc, że w mózgu i uczuciach człowieka możnaby rozróżnić jedną znaczną podziałkę dorobku przeszłych pokoleń, drugą nie małą wpływu otoczenia:

— A niewielka ilość podziałek pozostałoby na tę barwę, któraby określała samodzielną, własną, twórczą pracę danego osobnika.

Jest to prawda i to wielka prawda. Wchodzi ona w głębsze pokłady bytu narodu w jego ciągłości. Sama zaś uczy niezbędnej trzeźwości i skromności. Nie można od siebie zaczynać nowej doby i w sobie upatrywać początku i końca doskonałości. Jest, co jest, ale dużo było, dużo będzie. Teraz zaś, obok nas, są i inni. Uznanie dorobku przeszłości i uznanie wpływu otoczenia jest początkiem mądrości.

Z tej podstawowej prawdy wynikają dwie dalsze.

Jedna wskazówka odnosi się do tego właśnie otoczenia współczesnego:

— Łatwo jest, przy pomocy nacisku, przy pomocy aparatu administracyjnego, rządzić narodem, rządzić państwem, w sensie utrzymania poprzez strach posłuchu. Otóż ta droga nie pozostawia jednak miejsca na rozwój twórczych wartości, jakie w sobie posiada naród. I z tego względu trzeba jaknajwięcej miejsca pozostawić właśnie na tę swobodną twórczość bogatej i inteligentnej duszy polskiej.

Jakżeż daleko tu jesteśmy od tego hasła na codzień, że jedni rządzą, a drudzy mają słuchać, cicho siedzieć, nie sprzeciwiać się. Jakżeż daleko od lekceważenia zbiorowości. Jakżeż daleko od jedynej wiary w niezawodność siły i przemocy!

Druga zaś wskazówka odnosi się do młodzieży i to bardzo wyraźnie obozu rządowego:

— Jak zwykle ludzie młodzi, widzą oni tylko to, co dotąd zdołali zobaczyć... Wykoncypowali sobie taką czy inną teoryjkę, jako receptę, rozwiązującą wszystnie niedomagania i sądzą, że z pomocą metod mniej lub więcej rewolucyjnych zdołają zrealizować ów idealny stan rzeczy... Muszą stawać do warsztatu życia przy starszych jakby terminatorzy tego życia i tej rzeczywistości się uczyć...

Wiadomo, że narybek obozu rządzącego z Legjonu Młodych nietylko nie szczędzi właśnie grupie zachowawczej B. B. bardzo cierpkich i obelżywych ocen, ale też napawa ją przerażeniem, zahaczając swemi hasłami społeczno - gospodarczemi o najdalsze skrajności naszej doby, wobec czego p. Sławek powiedział młodym światoburcom verba veritatis.

Naogół biorąc, nie podobna oprzeć się wrażeniom, że po mowie ks. Janusza Radziwiłła z przed miesiąca, pokpiwającej z poszanowania prawa, co było zawsze główną siłą popędowa przewrotu, tym razem na obiedzie „Czasu" usłyszano w przemówieniu p. pułk. Sławka głos, w którym brzmiały chwilami dźwięki potrosze zachowawcze w dobrem znaczeniu.

Przedewszystkiem było, przynajmniej w tych słowach przy biesiadnym stole, niemało słuszności i prawdy

Jaka szkoda, że życie nie jest biadą!

Stanisław Stroński

Najwięcej uporczywe zaparcie
leczą szybko roślinne PIGUŁKI KOWENA (Cauvin'a), tanie i przyjemne w użyciu.
Pudełko zawierające 30 pigułek — zł. 2.35.
Do nabycia we wszystk. aptekach.
24797/10/P.Z.A./1/34/25.

Litwinom niewolno jechać do Niemiec.

BERLIN (Pat). Jedna z agencyj donosi z Kowna: Z dobrze poinformowanych źródeł komunikują, że rząd litewski wydał okólnik, zakazujący urzędnikom państwowym na czas najbliższy wyjazdów do Niemiec. Zezwolenia na wyjazd udzielane będą tylko w nadzwyczajnych wypadkach.

Bankructwo najstarszego pisma niemieckiego

BERLIN. (Pat). Z dniem 1 kwietnia, jak wiadomo, przestaje wychodzić najstarszy, założony w roku 1704 w Berlinie, dziennik niemiecki „Vossische Ztg.". Żegnając się ze swymi czytelnikami, redakcja dziennika oświadcza: „W obecnych czasach zadania prasy wychodzą poza sfery, do których docierał ten dziennik. Wobec tego wydawnictwo zmuszone jest ustąpić dobrowolnie, zwalniając 9 tysięcy pracowników „dla innych celów i zadań".

Smierć w górach.

ZURYCH. (Pat). Student politechniki w Zurychu Hans Wolfers, rodem z Surabaja na Jawie, wybrał się na szczyt Guldenstonu jedynie w kostjumie kąpielowym i wskutek gwałtownej burzy śnieżnej poniósł śmierć. Dwaj Polacy, bawiący z Zurychu, Józef Wadas i Edward Janczewski zorganizowali pierwsi wyprawę ratunkową i po całodziennych poszukiwaniach, utrudnionych przez burzę śnieżną i niebezpieczny teren, znaleźli na drugi dzień zwłoki Wolfersa, zasypane śniegiem w pobliżu szczytu Guldenstock.

Walka z Kościołem Polsce przybiera coraz większe rozmiary.

(WARSZAWA - KAP) W różnych punktach miasta Warszawy rozdawano w ostatnich dniach ulotki nawołujące do otwartej walki z Kościołem katolickim, miotające oszczerstwa na Stolicę Apostolską i duchowieństwo. W odezwach tych wzywano do udziału w zebraniach Związku Młodzieży Demokratycznej pod hasłem walki z Kościołem, przyczem zebrania te wyznaczono w sali Klubu Urzędników państwowych, mieszczącego się w gmachu państwowym, obok Głównej Komendy Policji.

Ulotki te rozrzucała z samochodów również młodzież o wyglądzie semickim. Policja państwowa, mimo reakcji ze strony publiczności, nie interwenjowała. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Komisarjat Rządu m. Warszawy ulotkę powyższą skonfiskował.

SPRAWA ŚLUBÓW I ROZWODÓW UDZIELONYCH PRZEZ FARONA.

(WARSZAWA - KAP) Kilka dni temu prasa doniosła, że przywódca sekty, t. zw. kościoła narodowego, Faron, udzielił „ślubu" znanej na gruncie warszawskim parze aktorskiej.

Już nieraz zwracaliśmy, że udzielanie „ślubów" przez Farona jest przestępstwem, karanem przez prawo, gdyż Faron nie posiada jakichkolwiek uprawnień do udzielania ślubów i prowadzenia aktów stanu cywilnego.

Ze strony urzędowej i miarodajnej otrzymujemy wyjaśnienie, że „śluby" udzielane przez duchownych sekt t. zw. kościoła narodowego (Hodura i Farona) nie mają znaczenia aktów publiczno-prawnych i zawierający je nie mogą uchodzić za małżonków, jak również „śluby" te nie sprowadzają skutków prawa cywilnego (np. prawa dziedziczenia, noszenia wspólnego nazwiska itd.).

Ani sekta Hodura, ani Farona nie jest uznane przez państwo. Faron powołując się na rejentalną umowę z niejakim Kostorzem, b. sanitarjuszem, który przelał na niego uprawnienia otrzymane od sekciarskiego biskupa t. zw. starokatolików z Bonn (Niemcy). Rzecz jasna jednak, że władza otrzymana od duchownego niemieckiego, nie potwierdzona przez państwo niema najmniejszego waloru.

Jak się dowiadujemy, sprawą udzielanych ślubów i rozwodów przez Farona zainteresowały się władze prokuratorskie.

NA ŚWIĘTA
PIJMY TYLKO
Polskie Wina
H. MAKOWSKIEGO
z prastarej Kruszwicy!
WIELKI ZŁOTY MEDAL PAŃSTWOWY!

Wpływy bolszewickie śród młodzieży sanacyjnej.

„Życie Akademickie", organ sanacyjnego „Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej", omawiając projekt konstytucji uchwalony przez Sejm pisze:

„Duże zdziwienie wywołało pozostawienie artykułu konstytucji marcowej, mówiącego o obronie własności prywatnej. Zdziwienie, ponieważ powszechnem jest mniemanie o konieczności likwidacji dzisiejszych form ustrojowo-gospodarczych. Jeżeli nie likwidacji ostatecznej, to przynajmniej zapoczątkowania etapowości w kierunku rozwalania kapitalizmu przez poważne conajmniej ograniczenia dotyczące własności prywatnej. Kapitalizm święci nadal w Polsce niepodległej swe triumfy".

Pokaże się — nie po raz pierwszy, — że ku komunizmowi zezuje nietylko „Legjon Młodych", ale i druga sensacyjna organizacja młodzieży... I ci młodzi gotują się do objęcia rządów w Polsce. Pięknie ją chcą urządzić! Chcą znieść własność prywatną pod pozorem likwidacji „kapitalizmu". Nie wiedzą, że kapitalizm, a prywatna własność, to — nie tosamo.

«Udogodnienia» w Z. U. P. U.

Centralny zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych wprowadza od kwietnia zasadniczą zmianę w wypłatach emerytur. Będą się one odbywały wyłącznie w centrali w Warszawie.

Zbyteczny wyjazd zagranicę! Zbyteczne używanie zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających. — Lepsze mamy w kraju! WODA GORZKA MORSZYŃSKA i NATURALNA SÓL MORSZYŃSKA są niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. Do nabycia w aptekach i drogerjach.
5441—11

Najskuteczniej walkę z żebractwem można prowadzić zapomocą bonów jałmużniczych „Caritasu"

KRONIKA.

Wilno może pozostać bez światła i wody.

Onegdaj w lokalu przy ul. Metropolitalnej 1 odbyło się ogólne zebranie członków Chrześcijańskiego Związku Zawodowego pracowników młynów, garbarń i zakładów parowych.

Zebranie to zwołano w celu omówienia sytuacji, jaka powstała po odmowie właścicieli prowadzenia jakichkolwiek pertraktacyj w sprawie podpisania umowy zbiorowej.

Po dłuższych naradach, jako jedyne wyjście z tej sytuacji uznano strajk. Jednakże, aby strajk był skuteczniejszy, postanowiono zorganizować go wespół z pracownikami elektrowni miejskiej i wodociągów. W tym celu Związek postanowił wszcząć pertraktacje z pracownikami wymienionych instytucyj.

Jak nas informują, wspomniane rokowania zostały już zapoczątkowane.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Początkowo chmurno, miejscami mgła lub drobny opad, potem polepszenie się stanu pogody. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry miejscowe.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Augustowskiego — ul. Mickiewicza Nr. 10 (telef. 9-08); Jurkowskiej i Romeckiego — ul. Wileńska Nr. 8; Rodowicza — ul. Ostrobramska Nr. 4 i Sapożnikowa — ul. Zawalna Nr. 41 (telef. 7-99) oraz wszystkie w przedmieściach, prócz Snipiszek.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **Niedziela palmowa.** Dziś przypada niedziela palmowa. W kościołach wileńskich odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa, w czasie których kapłani wygłoszą kazania okolicznościowe.

Tradycyjnym zwyczajem w tę niedzielę sprzedawane są przed świątyniami barwne palmy wileńskie. Już wczoraj przed kościołami wileńskiemi szereg przekupek sprzedawało te palmy. Naogół palmy są dość piękne, wybór zaś jest wielki, a ceny bardzo niskie.

— **Rekolekcje dla bezdomnych.** Dziś rozpoczną się w domu noclegowym dla włóczęgów, mieszczącym się przy ul. Połockiej 4, rekolekcje dla lokatorów tego domu. Rekolekcje te potrwają kilka dni.

— **Nabożeństwo żałobne.** Sekcja samarytańska Kat. Zw. Polek zawiadamia, że we wtorek, 27 bm. w kościele Wszystkich Świętych odbędzie się o godz. 8 nabożeństwo żałobne za zmarłych bezdomnych, których zwłoki pochowane zostaną w środę o godz. 8 na cmentarzu Nowo-Rossa przez prosektorjum U.S.B.

Z MIASTA.

— **Dar na Bazylikę Wileńską.** Staraniem Koła Pań przy Komitecie Ratowania Bazyliki Wileńskiej wykonane zostały artystyczne pisanki, ze sprzedaży których całkowity dochód przeznaczony jest na fundusz ratowniczy Bazyliki. Niech nie będzie w Wilnie polskiem domu, w którymby na święconem nie było takiej pisanki. Nabyć je można w cukierniach Sztralla Czerwonego — róg Mickiewicza i Tatarskiej oraz u Rudnickiego, przy ul. Mickiewicza Nr. 1.

— **Prace konserwatorskie na Górze Zamkowej.** W drugiej połowie kwietnia r. b. rozpoczną się prace konserwatorskie na Górze Zamkowej w Wilnie i przy starym zamku na wyspie Trockiej. Na cel ten jest wyasygnowanych około 10 tys. zł.

— **Wilja opada** w dalszym ciągu i to zarówno w swym dolnym jak górnym biegu. O godz. 17 stan wody wynosił 5.94 m.

— **Konsulat łotewski w Wilnie** zawiadamia, że w okresie Świąt Wielkanocnych konsulat będzie nieczynny od czwartku 29 bm. do środy 3 kwietnia włącznie.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Zapadnięcie się klinkieru.** Na ul. Zamkowej, w pobliżu kościoła św. Jana, zapadła się jezdnia klinkierowa na przestrzeni około 1 metra kw. Zapadnięcie spowodowało podmycie terenu.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

— **Kurs dla personelu kolonijnego.** Wojewódzka komisja do spraw kolonij letnich podaje do wiadomości, że pod kierownictwem prof. dr. W. Jasińskiego odbędzie się kurs dla personelu kolonijnego, jako to: lekarzy, kierowników, wychowawców i gospodyń. Kurs odbędzie się w czasie od 10 do 21 kwietnia w godzinach popołudniowych. Szczegółowy program będzie ogłoszony dodatkowo.

Kandydaci (kandydatki) na kurs winni mieć (oprócz gospodyń) następujące kwalifikacje: ukończone seminarjum nauczycielskie, ewnt. 4 kursy, Seminarjum Ochroniarskie, albo conajmniej 6 klas gimnazjalnych.

Kurs jest bezpłatny, słuchacze będą obciążeni tylko minimalnemi kosztami kancelaryjnemi. Po ukończeniu kursu będą wydawane świadectwa.

— **W sprawie przedłużenia pozwoleń na broń.** Starostwo Grodzkie podaje do wiadomości, że osoby, które złożyły podania o przedłużenie zezwoleń na broń, o ile nie zgłoszą się do Starostwa po odbiór zezwoleń w terminie do 4 kwietnia, — zostaną ukarane w trybie administracyjno-karnym za posiadanie broni bez zezwolenia.

— **Dowody rejestracyjne samochodów.** Urząd Wojewódzki przypomina, że z dniem 31 bm. upływa termin ważności dowodów rejestracyjnych na kursowanie samochodów. W celu wymiany ich na nowe dowody, należy zgłosić się do Starostwa Grodzkiego (Powiatowego) wraz z dowodem rejestracyjnym. Przy zmianie obowiązuje opłata stemplowa.

SPRAWY KOLEJOWE.

— **Pociągi dodatkowe świąteczne.** Dyrekcja kolei państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, że w związku z oczekiwanym napływem podróżnych w okresie świąt Wielkanocnych między Wilnem a Warszawą uruchomione zostaną następujące dodatkowe pociągi pasażerskie, a mianowicie:

1) pociąg nr. 714 z Wilna do Warszawy odejdzie w nocy z 29 na 30 marca o godz. 20,10, przejdzie przez Grodno o godz. 23,16—23,36, Białystok 1.15—1,30 i przyjedzie do Warszawy wileńskiej 30 marca o godz. 5,30.

Pociąg nr. 713 z Warszawy wileńskiej do Wilna odejdzie w nocy z 30 na 31 marca o godz. 21,20, przejdzie Białystok o godz. 0,30—0,40, Grodno 2,26—2,40 i przyjedzie do Wilna dn. 31 marca o godz. 6-ej.

Stan wody na Dźwinie.

W ciągu dnia 22 i 23 bm. woda na rzece Dźwinie w okolicy m. Drui podniosła się do 8½ metra wysokości ponad stan normalny.

Niebezpieczeństwa powodzi jednak niema, gdyż woda w dniu 23 bm. w godzinach popołudniowych przybiera b. słabo.

Raptowne podniesienie się wody spowodowane zostało ruszeniem lodów z góry rzeki.

Akumulatory, baterje anodowe, radjosprzęt. Ładowanie i reperacja akumulatorów, odbiorników, słuchawek.
FACHOWO. SOLIDNIE. TANIO.
w f-mie
Michał Girda
ZAMKOWA 20. Tel. 15-28.

KRONIKA ARTYSTYCZNA.

— **Otwarcie wystawy** najnowszych prac Józefa Horyda w lokalu kasyna garnizonowego (ul. Mickiewicza 13) nastąpi dziś o godz. 12.30. Wystawa będzie łączyła w sobie działy malarstwa monumentalnego, portretowego i pejzażu.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

— **Zebranie absolwentów** Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych (ul. Mickiewicza 18) odbędzie się dziś o godz. 6. Na zebraniu będzie poruszona sprawa uzyskania praw I kategorji w służbie państwowej.

SPRAWY RZEMIEŚLNICZE.

— **Strajk murarzy i betoniarzy** rozszerzył się, obejmując szereg nowych terenów pracy. Strajk objął już 6 większych budowli i kilka gmachów będących w remoncie. Wczoraj w czasie wypłat robotnikom zarobków, z ramienia Związku murarzy i betoniarzy specjalna komisja kontrolowała, czy wynagrodzenia są wypłacane w należytej wysokości.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Misterjum Męki Pańskiej.** Dziś o godz. 6 wiecz. uczniowie Salezjańskiej Szkoły Rzemiosł odegrają „Mękę Pańską" w 6 odsłonach z ilustracjami muzycznemi.

Misterjum zostanie odegrane w sali „Ogniska" kolejowego (Kolejowa 19).

ZABAWY.

— **Akademickie Koła Wilnian** w Poznaniu, Warszawie i Lwowie urządzają dn. 2 kwietnia w salonach Izby Przemysłowo-Handlowej „Czarną kawę emigracji akademickiej". Wstęp zł. 3, akademicki zł. 2. Stroje wizytowe.

PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ
pod Protektoratem J. Eks.
Ks. Biskupa Adamskiego
na Zielone Świątki, 15 — 30 maja.
cena zł. 690.
Zapisy przyjmuje, informacyj udziela: Generalny Komisarjat Ziemi Świętej w Polsce, Kraków, Reformacka 4. Liga Katolicka, Katowice, Piłsudskiego 58. Tow. Pielgrzym, Poznań, św. Józefa 5. P. B. P. „FRANCOPOL", Warszawa, Mazowiecka 9.

Teatr i muzyka

— **Teatr Miejski Pohulanka.** Dziś teatr na Pohulance czynny będzie dwukrotnie: O godz. 4 popołudniówka i o godz. 8 wieczorowe widowisko, które wypełni misterjum pasyjne p. t. „Golgota" — odtwarzające życie i mękę Zbawiciela. Ceny miejsc propagandowe — od 20 groszy.

Uwaga! — Na balkon I i II — szatnia nie obowiązuje.

— **Teatr Muzyczny „Lutnia".** Dziś po raz drugi wspaniale wystawiona oryginalna komedja muzyczna „Rajski Ogród", z muzyką młodego kompozytora wileńskiego J. Świętochowskiego. Zarówno wykonanie, jak i wystawa stoją na wysokim poziomie artystycznym. Muzyczne walory tego niepospolitego utworu splatają się z interesującą treścią, tworząc harmonijną całość.

— **Dzisiejsze przedstawienie popołudniowe w „Lutni".** Dziś o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych operetka-ferja w 8 obrazach „Niebieski Motyl" („Pilango").

— **Poniedziałkowe widowisko propagandowe w „Lutni".** Jutro przedstawienie z cyklu propagandowych Stolza „Dzidzi".

«Koszty utrzymania»

w więzieniach i aresztach.

Rozporządzenie Ministerjum Sprawiedliwości ustaliło wysokość kosztów utrzymania w więzieniach i aresztach osób skazanych i tymczasowo aresztowanych.

Na czas od 1 kwietnia rb. aż do odwołania dzienny koszt utrzymania w więzieniach ustalony został na 1 złoty, z czego na wyżywienie przypada 45 groszy. Wysokość wyżywienia w aresztach gminnych na obszarze apelacji lubelskiej, warszawskiej i **wileńskiej,** oraz na obszarze Sądu Okręgowego w Kaliszu i Sądów Grodzkich w Aleksandrowie, Brześciu Kujawskim, Chodczu, Lipnie, Radziejowie i Włocławku ustalono na 60 groszy dziennie od osoby.

25 Groszy fotografja
w różnych pozach w ciągu 10 minut w AUTOMACIE FOTOGR. „KINAFOT" Wielka 27 i Wileńska 5.

POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela, dnia 25 marca.

9.00: Czas. Muzyka. 10.00: Transm. nabożeństwa. Muzyka religijna. 11.57: Czas. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Transm. meczu bokserskiego Wilno—Estonja. 12.30: Transmisja porankn mdzycznego. 14.00: Audycja dla wszystkich: „Państwo i prawo" — pogad. IV z cyklu „Co zawdzięczamy kulturze antycznej" — wygł. prof. Stefan Srebrny. 15.00: „Czy należy i czy możemy stosować nawozy sztuczne" — odczyt. 15.20: Muzyka wesoła (płyty). 15.40: „W blaskach miłosierdzia" — wygł. ks. dr. T. Jachimowski. 16.00: Słuchowisko dla dzieci. 16.30: Kwadrans wiolonczeli (płyty). 16.45: Kwadr. liter. 17.00: „Zdrowe i smaczne święcone" — pogad. 17.15: Koncert muzyki polskiej. 18.00: Słuchowisko. 18.40: Recital. 19.00: „Ciotka Albinowa mówi!" 19.15: „Rekolekcje radjowe" — ks. prof. Hlebowicz. 19.30: Radjotygodnik dla młodzieży. 19.52: Godzina życzeń (płyty). 21.00: „Listy dziecinne" — felj. 21.15: Audycja wesoła. 22.05: Koncert europejski z Londynu. Wiad. sport. Kom. meteor.

Poniedziałek, dnia 26 marca 1934.

7.00: Czas. Muzyka. 11.50: Utwory Czajkowskiego (płyty). 11.57: Czas. 12.05: Muzyka węgierska (płyty). 12.30: Kom. meteor. 12.35: Utwory Griega (płyty). 15.15: „Szybownictwo polskie w r. 1933". 15.40: Koncert dla młodzieży (płyty). 16.10: Koncert. 16.40: Francuski. 16.55: Recital śpiewaczy. 17.15: Koncert. 18.00: „Palestyna w dobie obecnej" — odczyt. 18.20: Audycja literacka. 18.50: Muzyka (płyty). 19.15: „Rekolekcje radjowe" ks. Hlebowicz. 19.25: Odczyt aktualny. 19.40: Kom. sportowy.. 20.00: Koncert religijny w wyk. chóru „Echo", pod dyr. prof. Władysława Kalinowskiego. 21.00: „Wynalazki historyczne" — odczyt. 21.15: Koncert muzyki włoskiej. 22.45: Muzyka popularna (płyty). 23.00: Kom. meteor.

Z ZA KOTAR STUDJO.

Słuchowisko.

Znany autor dramatyczny, stale przebywający we Lwowie, Kazimierz Brończyk, napisał specjalnie dla radja interesujące słuchowisko p. t. „Szukaj wiatru w polu". Wykonane będzie w studjo rozgłośni Lwowskiej w niedzielę o godz. 18. Nastrój, humor i fantazja łączą się w tej audycji w nieprzeciętną całość artystyczną, a opracowanie muzyczne podnosi różnorodność wrażeń dźwiękowych, jakie oczekują radjosłuchaczy w związku z tem słuchowiskiem.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkach, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa" kilka razy dziennie. Żądać w aptekach i drogerjach. 8360/1

SŁOŃCE DESZCZ i NASIONA MAUTHNERA
DAJĄ OBFITE PLONY.
Tysiące naszych sprzedawców do Waszej dyspozycji, lub zwracajcie się do firmy EDMUND MAUTHNER, Kraków, Smolki 11.

NA ŚWIĘTA
BARANKI cukrowe i czekoladowe,
JAJKA czekoladowe od najskromniejszych do ozdobnych, napełnionych czekoladkami,
ŚWIĘCONKI z najlepszej czekolady i marcepanu na sztuki i na stolikach,
TORCIKI pralinowe, orzechowe i ananasowe,
CZEKOLADĘ w proszku i w bloku do mazurków,
MAZURKI w pięciu odmianach,
oraz masę migdałową i orzechową do mazurków i ciast
POLECA:
E. WEDEL

K. K. O. ulubionym terenem złodziei.

Jeszcze jedna ofiara „doliniarzy".

Wdzięcznym terenem dla naszych rodzimych złodziejaszków, zw. w ich żargonie „doliniarzami", jest bezwątpienia K. K. O., t. j. Komunalna Kasa Oszczędności, gdzie czują się bezpieczniej, niż u siebie w domu, a okazji do „roboty" jest poddostatkiem.

Wczoraj znowu padła ofiarą złodziei tu grasujących wdowa po weteranie 1863 r., p. Ludwika Romaszkiewiczowa, zamieszkała przy ul. Gimnazjalnej Nr. 5.

W godzinach południowych, realizując przyznaną jej przez zarząd K. K. O. pożyczkę, podjęła 300 zł. i starannie schowała otrzymane banknoty do bocznej kieszeni płaszcza.

Kiedy jednak po chwili chciała jeszcze raz sprawdzić, czy pieniądze są dobrze ulokowane, ku swemu przerażeniu skonstatowała, że ulotniły się niczem kamfora.

Na zażalenie poszkodowanej kierownik K. K. O. znalazł jedynie odpowiedź, że należy się pilnować.

Czy jednak nie leży i w obowiązkach zarządu instytucji, by rozpostrzec opiekę nad interesantami, którzy, gdzie jak gdzie, ale w lokalu powinni być zabezpieczeni przed złoczyńcami. K.

SPORT.

Dzisiejsze imprezy sportowe.

Dziś w sali przy ul. Ludwisarskiej 4 odbędzie się dawno zapowiadany mecz bokserski Estonja—Wilno. Mecz rozpocznie się punktualnie o godz. 12. Estończycy wystąpią w swoim najlepszym składzie. Szczegółowe dane, dotyczące zawodników, podaliśmy we wczorajszym numerze „Dziennika Wileńskiego".

Mecz budzi ogromne zaciekawienie, przeto radzimy wcześniej zaopatrzyć się w bilety wejściowe, które sprzedawane będą już od godz. 10.

Estończycy zatrzymali się w hotelu Europejskim.

Drugą ciekawą imprezą, ale już w Warszawie, jest udział drużyny Ogniska wileńskiego w turnieju piłki siatkowej. Wilnianie spotkają się z mistrzem Polski A. Z. S.

Występ Ogniska będzie jakgdyby rehabilitacją za przegraną w Poznaniu, gdzie występowali akademicy wileńscy. Zobaczymy więc, jak wyjdą teraz w Warszawie kolejarze wileńscy.

Z ważniejszych imprez dzisiejszego dnia wymienić trzeba dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo Ligi. W Krakowie gra Garbarnia z Podgórzem, a w Warszawie Warszawianka walczy z 22 p. p. Strzelec — Siedlce.

W Warszawie odbędą się ciekawe zawody lekkoatletyczne na Bielanach.

W Łodzi odbędą się pierwsze wiosenne biegi naprzełaj.

Obradować w stolicy będzie tak zwany sejmik wioślarzy Polski.

Z powyższego widzimy, że prócz dwóch meczów ligowych najpoważniejszą imprezą sportową jest mecz bokserski z Estonją.

Z KRAJU.

Napad na mieszkanie zamożnego włościanina

Do mieszkania Bronisława Stukana, mieszkańca wsi Stukanki, gm. prozorockiej, włamał się uzbrojony i zamaskowany osobnik, który po steroryzowaniu właściciela domu zrabował 250 zł. i pierścionek, a następnie rzucił się do ucieczki. Na wszczęty alarm i pościg przez Stukana, bandyta oddał trzy strzały do ścigających go włościan, lecz chybił. Bandyta, mimo pościgu, zdołał ukryć się w lesie.

Uparty samobójca.

Znajdujący się w ciężkich warunkach materjalnych rolnik Cichoń Aleksander ze wsi Miluny, gm. ostrowskiej, po raz czwarty targnął się na swoje życie. Cichoń w stodole na pułapie powiesił się, lecz został uratowany przez swego syna Stanisława. Cichoń oświadczył, iż mimo to odbierze sobie życie i tym razem nikt go już nie uratuje.

ZAMIAST TRANU
PRZY WYCZERPANIU OGÓLNEM I POWIĘKSZENIU GRUCZOŁÓW STOSOWANY JEST
SMACZNY W UŻYCIU
JECOROL
MAG. A. BUKOWSKIEGO

Najdelikatniej goli
CROM
WYRÓB POLSKI
Z PODŁUŻNYM WYKROJEM

Zdrowe Piękne Tanie
Drzewka i Krzewy
OWOCOWE PARKOWE ALEJOWE IGLASTE BYLINY oraz RÓŻE
POLECAJĄ
Szkółki majątku
GODZISZ
A. i M. Kwaśniewskich
poczta SOBOLEW, woj. Lubelskie, telefon 18. P.K.O. 9979 lub Warszawa, Al. Jerozolimskie 24, telefon 225-33.
Pod zarządem Stefana Tokarza. Cenniki na sezon wiosenny na żądanie gratis i franco.

Chrześcijański Zakład Fotograficzny
„FORTUNA"
ul. Zamkowa Nr. 12
Wykonuje zdjęcia sumiennie i tanio, przyjmuje roboty amatorskie.

WITOLD JUREWICZ
były majster firmy „PAWEŁ BURE" —5
Poleca najrozmaitsze i najnowsze zegarki i biżuterję po cenach najniższych oraz wszelką naprawę z długoterminową gwarancją.
WILNO, MICKIEWICZA Nr. 4.

POLSKI SKLEP MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „ELEONORA"
Wilno,
Św. Jańska Nr. 1.
Wszelkie papiery, materjały biurowe, malarskie, kreślarskie, bilety wizytowe, pocztówki świąteczne i t. p.

Wileńskie Towarzystwo Węglowe
Witold Kiewlicz
i S-ka,
Spółka z o. o.
poleca
Węgiel górnośląski konc. „Giesche" i „Progress", Cement konc. „Wysoka", Blachę ocynkowaną C. H. L.
Mickiewicza 28 m. 5.
Telef. Nr. 146.

KRUPNIK bez gotowania i filtrowania sporządzisz przy pomocy zaprawy ziołowo korzennej.
Flakon 1 zł. wystarcza na 1 — 3 litry wódki.
Poleca Skład Apteczny
Władysława TRUBIŁŁY
WILNO, LUDWISARSKA 12, (róg Tatarskiej).
Tamże wody kolońskie na wagę 78 przecudnych zapachów.

Wieczorowe przyjęcia chorych w lecznicy L. t. Stow. Pom. Sanit. m. Wilna MICKIEWICZA 32 a. — Tel. 17-77.
Choroby wewnętrzne, chirurgiczne, kobiece, nerwowe, oczne, ucha, nosa, gardła. Leczenie astmatyków nowoczesnemi metodami, Gabinet Roentgena. Zabiegi elektroterapeutyczne — Przyjęcia od 5—7 g. w. 2

«MERECZANKA»
obecnie
„NAROCZANKA"
WILEŃSKA 8
powiadamia swą Szanowną Klientelę o uruchomieniu kuchni i uprzejmie zaprasza na zsiadłe mleko, gorące mięsne i jarskie potrawy.
MASŁO I WĘDLINY — HURT I DETAL.

LOKALE

2 Sklepy
do wynajęcia duży i mały. Zamkowa 18. 74—1

RÓŻNE

Druskieniki
zdam pensjonat stołówkę lub kuchnię. Wilno, Królewska 9 m. 2. 660

WSPÓLNIKA
poszukuję z większym kapitałem do rozszerzenia dobrze prosperującego przedsiębiorstwa handlowego w Wilnie. Oferty do Adm. „Dzien. Wil." „Dobry interes". 71—3

Sytuacja na rynku.

— Ja proszę pana — zwierzała się raz Tristanowi Bernardowi pewna młoda aktoreczka — żyję skromnie w swym małym pokoiku na poddaszu, sama sobie gotuję, szyję i piorę... A gdybym przecież zechciała tylko, mogłabym zostać kochanką jakiegoś bogacza, opływać w dostatku, mieć własne auto, piękne suknie, wspaniałe klejnoty, willę nad morzem...

— Moje dziecko — odparł humorysta — uważam stanowczo, że przeceniasz sytuację na rynku!

Potrzebna zaraz
MASZYNISTKA-KASJERKA
z kaucją 500 zł. Oferty pod „Spółdzielnia" w Admin. „Dziennika Wileńskiego". —3

Nowootworzona
— Pracownia —
„OSZCZĘDNOŚĆ WOJSKOWA"
Wilno, ul. Niemiecka 8.
Poleca czapki wojskowe, policyjne i urzędnicze, oraz ozdoby wojskowe. (Pracownia kierowana przez głównego majstra firmy Miron. Obsługa fachowa i sumienna.
:—: **Ceny dostępne.** :—:

PRZYJMUJĘ DO WĘDZENIA.
Wędzę jałowcem. Popowska 1. 80—0

Szynki i wędliny wiejskie wyrobu p. Fiedorowiczowej radziłbym Państwu nabyć jedynie u Wł. Czerwińskiego, Wileńska 42 (vis-à-vis Pl. Orzeszkowej), gdyż są tam najtańsze.

Czas najwyższy dawać ogłoszenia Świąteczne!
Ogłoszenia do
„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO"
i innych pism
NAJTANIEJ
załatwia
Biuro Reklamowe
Stefana Grabowskiego,
Wilno, Garbarska 1, tel. 82.

Dzieci.

Nauczycielka zadaje pytanie małemu Józiowi:

— Powiedz kochanie, czy wiesz, co daje nam gęś, prócz mięsa i jajek?

—...

— No, pomyśl trochę. Co macie w domu, w łóżkach?

— Pluskwy, proszę pani.

WINA KRYMSKIE i KAUKASKIE
znanych z dobroci wysokowartościowych (dawniej Udielnoje Wiedomstwo) od 3.75 gr. but. oraz wszelkie towary świąteczne.
ST. BIELIŃSKI,
Mickiewicza 26.

INDYKI
tuczone, 1.40 kilo,
Kawa palona, codziennie świeża, od 5 zł. kilo.
D/H. BIELIŃSKI,
Mickiewicza 26.

AKUSZERKI.

AKUSZERKA
Smiałowska
przeprowadziła się na ul. Orzeszkowej 3—12 (róg Mickiewicza) tamże gabinet kosmetyczny, usuwa zmarszczki, brodawki, kurzajki i wągry. W.Z.P. 48. 8323

AKUSZERKA
M. BRZEZINA
przyjmuje.
Przeprowadziła się Zwierzyniec, Tomasza Zana na lewo Gedyminowską, ul. Grodzka 27. W.Z.3090

Znawczyni.

— Dlaczego Marysia nie ociera kurzu z tego starego obrazu?

— Żeby wyglądał jeszcze starzej

Dla Radjoodbiorników „ELEKTRIT"

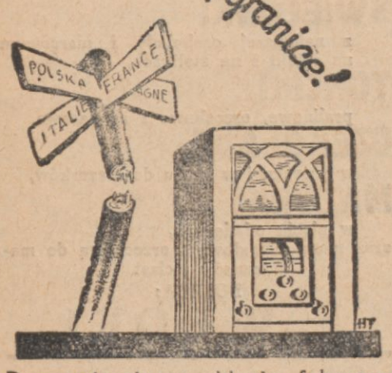

Niebywale dogodne warunki SPŁATY

Demonstracje w sklepie fabrycznym oraz w mieszkaniu reflektantów nie obowiązują do kupna.

„Elektrit"

ul. Wileńska № 24

Telef. 10-38

W połowie kwietnia b. r. otwiera się

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD LECZNICZY dla Nerwowo Wyczerpanych Kobiet

w Gościejewie, stacja kolejowa i poczta Rogoźno Wlkp.

Przeprowadza się leczenie odwykowe (alkohol, morfina, kokaina i t. p.) oraz leczenie następowych stanów wyczerpania nerwowego i fizycznego.—Najnowsze aparaty i urządzenia lecznictwa fizykalnego: wodolecznictwo elektrolecznictwo, promieniolecznictwo. 1273—0 o

---

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE

SZYNKI i wszelkie WĘDLINY z własnej pracowni poleca Sklep Wędlin **L. KNAPIK, Wileńska 27**

Towar pierwszorzędny, sklep obficie zaopatrzony ceny przystępne

— 1

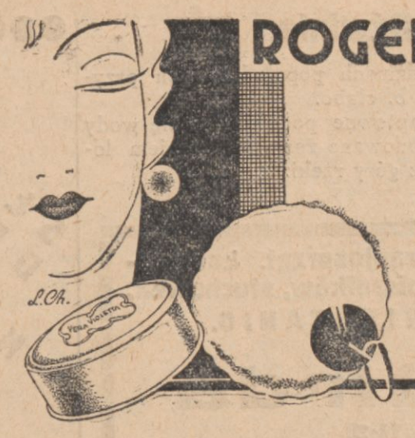

ROGER & GALLET PARIS

PRAGNIE PANI ZACHOWAĆ MŁODZIEŃCZĄ CERĘ? PROSZĘ UŻYWAĆ NOWEGO PUDRU

VERA-VIOLETTA

ROGER & GALLET

3 WIELKOŚCI, 3 CENY, ALE GATUNEK TYLKO JEDEN: NAJWYŻSZY

6376-0 o

Do Zarządu Kursów Maturycznych

„WIEDZA"

W KRAKOWIE, UL. STUDENCKA 14.I.

Czuję się w obowiązku donieść, że w październiku 1933 r. złożyłam egzamin dojrzałości gimnazjum typu hum. w Państw. Gimn. im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Uczyłam się prawie wyłącznie ze skryptów, wypożyczonych mi przez Szan. Zarząd, składam więc na tej drodze Panom Profesorom wyrazy uznania za ich przystępne i wyczerpujące opracowanie skryptów i wyrazy podziękowania za rady, wskazówki i informacje dawane mi przez cały dwuletni okres nauki. Zarządowi kursów dziękuję za terminowe nadsyłanie materjału naukowego.

Celina Podowska, Jabłonowo—Pom. ul. Polna Nr. 24.

MOTOPIRIN-MOTOR

PRZECIW GRYPIE, PRZEZIĘBIENIOM, KATAROM

Nr. p. K. R. Z. F. O. 79/34.

DZIERŻAWY

DZIERŻAWY

majątku średniego w Wileńskim lub Nowogródzkim poszukuję. Zgłoszenia do Admin. „Dz. Wil." dla „W. B." 60

WYDZIERŻAWIĘ

place pod zasiewy, na Zwierzyńcu. Wiadomość w Biurze Grabowskiego, Garbarska 1.

PROSZEK Z „KOGUTKIEM" (MIGRENO-NERVOSIN)

USUWA NAJUPORCZYWSZY

BÓL GŁOWY

MIGRENĘ, NEWRALGJE

BÓLE ZĘBÓW,

GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i t. p.

PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK.

ŻĄDAĆ ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z KOGUTKIEM

NAJNOWSZY FILM POLSKI

Pieśniarz Warszawy

z FILAREM EKRANU POLSKIEGO

E. BODO

Już jutro premjera w kinach **PAN i ROXY** jednocześnie

DOM HANDLOWY K. RYMKIEWICZ, Wilno, ul. A. Mickiewicza 9.

OBICIA (Tapeta)

otrzymano transport, najnowsze rysunki, od 1 zł. 20 gr. za rolkę.

CERATY obrusowe

chodniki, wycieraczki, rzeczy podróżne, walizki fibrowe i inne.

Ceny niskie, na wszystkie towary rabat świąteczny.

TANI I ŁADNY KAPELUSZ kupi Pani w firmie

„LEONJA"

WILNO, ul. Wileńska 42.

Przyjmujemy przeróbki po cenach b. przystępnych.

SKLEP WĘDLIN

Michał Żytkiewicz

WILNO, ul. Mickiewicza 22, poleca Sz. Klienteli na nadchodzące święta wielki wybór szynek i wędlin po cenach dostępnych.

HURT. DETAL.

NOWOOTWORZONA WYTWÓRNIA WĘDLIN

S-ki WĘDLINIARZY

Wilno, MICKIEWICZA № 23

poleca na nadchodzące święta

SZYNKI i wszelkie wyroby masarskie własnej wytwórni.

Ceny dostępne.

NOWOSC W WILNIE!

Codziennie od godz. 7 rano do 11 wiecz. gorące parówki do spożycia na miejscu.

Najlepsza pasta do podłóg „STELLA-FIRMOWA", oraz pasty warszawskich fabryk.

Największy wybór kolorów farb emaljowych, pokostowych, anilinowych i dekoracyjnych.

Pokost najlepsz. gat., Lakiery, Pendzle, Świece.

Mydła do prania fabr. Adamczewskiego.

Oliwa do palenia „Ideal".

poleca:

SKŁAD FARB I CHEMIKALJI

„POLSKA FARBA"

Józef Tomaszewicz,

dawniej „Jan Mazurkiewicz".

WILNO, ul. DOMINIKAŃSKA Nr. 11, Tele.f 11-36.

Wydatnie niskie ceny WIN GRONOWYCH

Muscat hiszp. 3/4 litr.	zł. 3.75
Madera 3/4 litr.	„ 4.25
Węgierskie słodkie	„ 4.25
Deserowe francuskie	„ 4.25
Entre deux mers białe franc.	„ 3.85
Grawers białe franc.	„ 4.50
Targon łagodne franc.	„ 4.85
Vermout Ballor'a	„ 4.50
Dalmatyńskie Muscat	„ 4.—

zarazem wina rosyjskie oraz wielki wybór win odleżałych starych roczników i towary kolonjalne poleca

D.-H. ST. BANEL I S-KA

WILNO, UL. MICKIEWICZA 22-a, TEL. 8-49.

Własna palarnia kawy na miejscu.

Własny import win.

Najprzedniejszej jakości **CEMENT** T-wa Fabryk Portland-cement **«WYSOKA»** oraz **BLACHĘ OCYNKOWANĄ** Górnośląskich Zjednoczonych hut **KROLEWSKA i LAURA**

poleca firma **M. DEULL** WILNO

Biuro Jagiellońska 3, tel. 811, Skład miejski: Zawalna 44. Skład i bocznica własna, ul. Kilowska 8, tel. 999.

---

komunikat.

Wszechświatowa wytwórnia amerykańska „UNIWERSAL - PICTURES - CORPORATION" już wykończyła wyprodukowanie 1-wszego filmu POLSKIEGO, zakrojonego na światową skalę p. t.

KOCHA... LUBI... SZANUJE...

z udziałem najwybitniejszych ASÓW i GWIAZD polskiego ekranu, sceny i baletu: **Loda HALAMA, Eugenjusz BODO, Władysław WALTER, Zula POGORZELSKA, Konrad TOM, Marja CHMURKOWSKA, Wiktor Sielański, Znicz** i inni.

Film ten został wykonany CAŁKOWICIE w POLSCE przy współudziale wybitnych polskich i zagranicznych reżyserów i muzyków KOSZTEM 500.000 Złotych.

Rewelacyjna treść.—Niewidziany dotąd w filmie polskim przepych i bogactwo wystawy. Przebojowe piosenki Warsa i Toma MONOPOLOWE wyświetlanie tego ARCYDZIEŁA w WILNIE nabyło

kino „HELIOS"

— Śledźcie za anonsami. —

REKORDOWE POWODZENIE w kinie **„PAN" „TUNEL"**

Aby dać wszystkim możność obejrzenia największego SUKCESU dnia dzisiejszego ZNIZYLISMY CENY: Dziś od godz. 12-ej do 6-ej wiecz. BALKON 25 groszy, PARTER 50 groszy (na wszystkie miejsca dla wszystkich) zaś od godziny 6-ej wiecz. balkon 40 gr., parter 80 groszy (dla wszystkich na wszystkie miejsca). Korzystajcie z okazji Dla MŁODZIEŻY dozwolone! Dziś nieodwołalnie ostatni dzień.

HELIOS

Spieszcie ujrzeć DZIŚ OSTATNI DZIEŃ. Niewidziane zjawisko: Mecz Bokserski o Mistrzowstwo świata królów pięści Prima CARNERA I MAXA BERA w arcyfilmie

BOKSER i DAMA

z udziałem przepięknej **Myrny Loy.** Wspaniała **Rewja — Tańce—Śpiew.** Na 1 seans ceny zniżone. Pocz. o g. 2-ej.

JUTRO Chluba Produkcji Polskiej.

POD TWOJĄ OBRONĘ

Adam Brodisz—Marja Bogda—Władysław Walter — Bogusław Samborski i inni. Wzruszająca treść — Artystyczna gra. Każdy powinien zobaczyć.

CASINO

DZIŚ POCZĄTEK o GODZINIE 12-ej.

PO RAZ PIERWSZY w WILNIE. I. Pierwszy Polski film o treści sensacyjnej p. t.

„Rycerze Mroku"

OSTATNIE NOWOŚCI SWIATA: II. Pobyt P. Ministra Spraw Zagranicznych Becka w Moskwie. Przyjęcie w Mińsku i Moskwie Defilada wojsk sowieckich w stolicy Z. S. R. R. Odegranie Hymnu Polskiego w Moskwie. Dygnitarze sowieccy Woroszyłow, Stalin, Litwinow, Kreml etc. III. Życie, śmierć i pogrzeb Króla Belgji Alberta I go oraz koronacja Króla Belgji Leopolda III go. Seanse punktualnie o godz. 12-ej, 2, 4, 6, 8 i 10,15.

Roxy

Dziś. Najweselsza francuska komedja muzyczna

ŚPIEW... CAŁUS... DZIEWCZYNA...

Nad program Dodatki dźwiękowe.

Kupno Sprzedaż

Przy ul. Belmont 31 sprzedaje się działka z 3-ch hektarów ziemi nadająca się na letniska, sad, wystawa południowa, rzeka. Dowiedzieć się na miejscu u p. W. Rutkowskiego. 672—3

Maszynę do pisania

„Mercedes" w bardzo dobrym stanie sprzedam tanio. Telefon 2020 w godzinach urzędowych. 58—0

Kupię radjoaparat trzy lub czterolampowy z głośnikiem w dobrym stanie. Łaskawe oferty nadsyłać ul. Zakretowa 5 m. 4. Bazyli Mikulski. 73—3

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA powóz nowy (jedno i parokonny), ul. Szkaplerna Nr. 113. 70

SKLEP spożywczy z całkowitem urządzeniem do sprzedania od zaraz. Mickiewicza 41. 79

TANI TYDZIEŃ SIELAWY rozpoczyna Spółdzielnia Producentów Ryb w Wilnie od poniedziałku, 26 marca, sprzedając w detalu sielawę ze sklepów na Rynku Drzewnym i Łukiskim po 30 gr. 383—2

MASZYNKA do pisania i odkurzacz b. tanio do sprzedania. Tatarska Nr. 16, m. 1-a, od 3—5. 76—0

SMOKING okazyjnie tanio do sprzedania. Trocka 5, kraniec Duszynar. 75—0

NAUKA

Matematyk

Absolwent USB, udziela lekcji matematyki i fizyki oraz przygotowuje do matury. Posiada długoletnią praktykę, naucza metodycznie i sumiennie. Adres: Mostowa 29 m. 22. 53—1

Mieszkania i pokoje

7 pokojowe MIESZKANIE ewentualnie na dwie rodziny do wynajęcia. ul. Ofiarna 4. 68—3

Do wynajęcia 2 mieszkania Orzeszkowa 3. Jedno z tych mieszkań nadaje się na biuro lub bibljotekę. Warunki dowiedzieć się u dozorcy. 654—2

DO WYNAJĘCIA słoneczne mieszkanie 3 pokoje dla inteligentnej rodziny. Latem zamieni letnisko. Niedaleko przystanek autobusowy, Wilno, Zwierzyniec, ulica Stara dom Nr. 31. 670—1

Mieszkanie 5 pokojowe, ze wszelkiemi wygodami, całkowicie odnowione, suche, ciepłe, słoneczne do wynajęcia. Mickiewicza 30 u dozorcy. 77—2

4 pokojowe MIESZKANIE do wynajęcia od 1 maja. Jakóba Jasińskiego 5. 67—3

Solidny lokator poszukuje MIESZKANIA z 3 pok. skanaliz. Oferty: M. Gołubiew, ul. Wiwulskiego 2 m. 18. 65

Pokój

z wygodami do wynajęcia. Subocz 6 — 11. 66

Ładny ciepły POKÓJ od odnajęcia. Pańska 23, wejście z Montwiłłowskiego zaułka w podwórzu. 64—2

Do wynajęcia mieszkanie 3 i 5 pokojowe, słoneczne z wygodami. Sklep z całem urządzeniem. Pracownia z oknem od ulicy. Dowiedzieć się: Dominikańska 8—2 lub u dozorcy św. Ignacego 14.

Mieszkanie do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią ze wszelkiemi wygodami. Zamkowa 18. 74

3 i 4 pokojowe MIESZKANIA ze wszystkiemi wygodami do wynajęcia. Krakowska 51. 69—3

Mieszkanie 5 pokojowe do wynajęcia. Artyleryjska 1 m. 5. Wiadomość u dozorcy. 81

Sześciopokojowe mieszkanie ze wszystkiemi wygodami, I piętro, do wynajęcia. Zygmuntowska 20. 78—0

MIESZKANIA ze wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, suche, ciepłe, słoneczne, po 6 pokoi i 5 pokoi i mieszkania z częściowemi wygodami po 3 i 2 pokoje, suche i ciepłe, do wynajęcia w domu Nr. 48 przy ulicy Ad. Mickiewicza. Dowiedzieć się na miejscu u dozorcy domu, czy u właściciela przy ulicy Benedyktyńskiej pod Nr. 2 m. 1. 72—2

NIEBYWAŁA OKAZJA! PRZEZ TYDZIEŃ zł. 95?

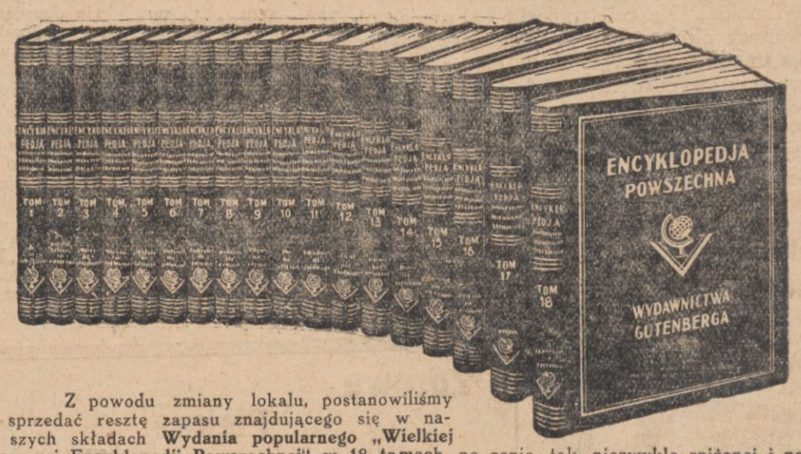

Z powodu zmiany lokalu, postanowiliśmy sprzedać resztę zapasu znajdującego się w naszych składach **Wydania popularnego „Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedji Powszechnej"** w 18 tomach po cenie tak niezwykle zniżonej i na tak korzystnych warunkach, że będzie to z tą chwilą nietylko **najtańsza z wielkich encyklopedji świata,** lecz dzieło wręcz przeznaczone dla użytku **najszerszych warstw ludności.**

Około 20.000 osób posiada już dzisiaj tę Encyklopedję, **setki tysięcy** korzysta z niej po wielkich bibljotekach publicznych, teraz zaś staje się ona

dziełem dla wszystkich.

Na tę encyklopedję składa się **18 tomów w pięknej, dobrej oprawie,** obejmujących **około 100.000** artykułów (haseł), **ok. 6.000** dwuszpaltowych stron druku, **ok. 5.000** rycin w tekście, **ok. 700** tablic jedno i wielobarwnych poza tekstem. Treść wyszła z pod pióra **przeszło 100 wybitnych polskich specjalistów** i uwzględnia najnowsze zdobycze wiedzy ostatnich lat. **Sprawom polskim** poświęcono oczywiście specjalnie wiele artykułów i miejsca, ponadto zaś zajmuje Polska, jej organizacja, historja i kultura **cały jeden tom.**

Ten ogrom informacyj i ilustracyj ofiarujemy dzisiaj po cenie bezprzykładnie niskiej.

U w a g a: Zgłoszenia należy nadsyłać **do 8 dni,** po upływie tego terminu **dawna cena będzie przywrócona.**

RODZICE, WYCHOWAWCY, KIEROWNICY INSTYTUCYJ KULTURALNYCH i t. d.!! Nie pomijajcie tej naprawdę wyjątkowej i niepowtarzającej się sposobności. Uprzytomnijcie sobie, jak doniosłe znaczenie ma dla młodszych i starszych taki **podręczny, poważny, jasny, pewny i ścisły informator** o wszystkich najważniejszych sprawach. To z pewnością dla wielu z was jedyna sposobność sprawienia wielkiej Encyklopedji.

WYDAWNICTWO „GUTENBERG" FERGO i S-ka KRAKÓW.

Wolne od opłaty stemplowej (art. 69, l. 4. ustawy o opł. stemplowej).

Zamówienie.

Do Wydawnictwa „Gutenberg" Fergo i S-ka w Krakowie, Dunajewskiego 2.

Stosownie do ogłoszenia z marca 1934 w „Dzienniku Wileńskim" zamawiam niniejszem komplet t.j. 18 tomów „Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedji Powszechnej" za cenę **zł. 95.**

a) płatną natychmiast gotówką zgóry na konto WP. w P. K. O. Nr. 408.570, poczem całe dzieło zostanie mi przesłane pocztą naraz, bez żadnych dalszych kosztów.

b) płatną w 6 ratach miesięcznych, plus zł. 15.— tytułem kosztów porta i manipulacji. Pierwszą ratę **zł. 25.**— pobiorą WP. za nadesłaniem pocztą pierwszych 5 tomów, drugą **zł. 17.**— za nadesłaniem t. 6, 7 , 8, trzecią **zł. 17.**— przy t. 9 i 10, czwartą **zł. 17.**— przy t. 11, 12, 13, piątą **zł. 17.**— przy t. 14, 15, szóstą **zł. 17.**— przy t. 16, 17, 18. Wysyłka następować będzie ok. 1 każdego miesiąca kalendarzowego.

Własnoręczny podpis . . . . . .

Imię i nazwisko (firma, nazwa): . . . . . .

Zawód: . . . . . .

Dokładny adres i poczta: . . . . . .

Miejscem dopełnienia umowy jest Kraków i zamawiając poddaje się na wypadek sporu właściwości Sądu Grodzkiego w Krakowie. 637—0

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Wilno, Mostowa Nr. Odpowiedzialny Redaktor STANISŁAW JAKITOWICZ.